



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZESZCZOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Chiński chaos.

Na wypadki w Chinach z konieczności musimy patrzeć przez okulary angielskie, albowiem cała służba łączności na dalekim wschodzie przeszła po wojnie w ręce Wielkiej Brytanji. Kolonialna polityka angielska w Azji nie cieszyła się nigdy uznaniem obywateli-wnych obserwatorów, a zniechęcała była przez bezpośrednio dotkniętych jej wykrytymi tubylców. Najlepszym przykładem krótkowzroczności tej polityki są stosunki, panujące w Indiach wschodnich, gdzie położenie Wielkiej Brytanji jest o wiele poważniejsze, aniżeli możnaby sądzić ze sprawozdań, filtrowanych zaraz na miejscu przez cenzurę kolonialną. To przesiewanie wiadomości na pozytywne i negatywne, stosowane jest nie tylko do kolonii angielskich, ale do wszystkich spraw odległych krainców Azji, które w drodze do Europy muszą przechodzić przez ręce brytyjskich urzędników. Dlatego trudno sobie wyobrazić obraz prawdziwych stosunków w „kraju środka”, albowiem częstokroć sprawy pierwszorzędnej doniosłości dla Chin są bagatelizowane, jako mniej ważne dla Anglii, wypadki zaś nieraz drugorzędne są sztucznie wyolbrzymiane, ponieważ dotykają interesów Wielkiej Brytanji.

Odwieczna walka południa z północą w dawnym cesarstwie chińskim była tłumiona „autorytetem” władzy monarchyjnej i wygładzana nakazami wierzeń religijnych. Mimo to w ciągu tysiącleci Chiny przechodziły ciężkie przesilenia wewnętrzne i wojny domowe; ciągnące się przez dziesięciolecia; nekaly kraj, póki znowu nie udało się energicznemu uzurpatorowi zjednoczyć powaśnione obozy pod swoją władzą.

Od roku 1891, t. j. od chwili, gdy została proklamowana republika chińska znikły hamulce, które dotychczas wstrzymywały wybuch nieprzejadnego antagonizmu. Bogate, urodzajne południe, które temu ciążyła zależność od dawnego północnego centrum w Pekinie, chciało zagarnąć samo władzę nad całym państwem i przeniesić punkt ciężkości do Kantonu.

Ze sposobności skorzystały obce mocarstwa, głównie Anglija i Stany Zjednoczone z jednej, a Japonia z drugiej strony i wmisczały się czynnie do spraw wewnętrznych Chin za pośrednictwem pionych gubernatorów wojskowych prowincji.

Już dawno było rzeczą wiadomą, że rząd pekiński nie odgrywa żadnej roli w państwie i że może być porównany z rządem sułtańskim w Konstantynopolu, gdzie rezydowało ciało dyplomatyczne obcych państw; podczas gdy sprawy państwa rozstrzygały się w Angorze. Chiny wprawdzie nie posiadają innego centrum państwowego, gdzieby się koncentrowała idea odrodzenia; jak to miało miejsce w turkuckiej Angorze; ale władza jest rozbita i leży w rękach wojskowych gubernatorów, którzy rządzą zupełnie absolutnie na terytorjach sobie podległych. Armje, przez nich utrzymywane, składają się przeważnie z elementów niedyscyplinowanych, przesiąkniętych agitacją komunistyczną, które niszczą i rabują kraj, zamiast być jego obroną od zewnętrznych napaszczy, których należy szukać w amerykańskich, angielskich lub japońskich przedstawicielstwach.

Walki wzajemne ze zmianami toczą się kolejami i mogą być uważane nie tylko za wojnę, ale za zwykłe wyprawy bandyckie w większych tylko rozmiarach.

Nasładowanie instytucji europejskich i przeniesienie żywemu ustroju republikańskiego z zagranicy nie wyszło Chińczykom na zdrowie. Nie należy jednak wą-

WĘGIEL

z kopalń RENARD, GRODZIEC, CZELADZ dostarcza DOM PRZEMYSŁOWO HANDLOWY ZDZISŁAW RYLSKI

S.P. AKC. Częstochowa, Kościuszki 49. Telefon 1-86.

Wagonowo
Wozowo
Detalicznie

stawy przez wszystkich przyjęte; do źródła naszej woli pokojowej, do paktu Ligi. Wypadnie tylko uzupełnić niektóre luki, uczynić niektóre z jego postanowień bardziej giętkimi, a niektóre bardziej obowiązującymi. Chodzi o to; by określić agresję i zgodzić się na wspólne sankcje. Trybunał sprawiedliwości nie wydaje mi się dostatecznym dla określenia agresji. Odnośna instancja sądowa winna nie tylko określić ostatek akt agresji, ale i wszystkie poprzednie, które wywołują nastroj wojenny. Ta instancja winna mieć za zadanie czuwać nad rozbojem we wszystkich dziedzinach działalności ludzkiej. Sankcje winny mieć za zadanie zwanianie nad rozbrojeniem, celem zastąpienia niedrowego współzawodnictwa przez twórczą kooperatywe.

Kto może być sędzią powołanym do rozstrzygnięcia kwestji tak skomplikowanych oraz do stwierdzenia odpowiedzialności?

Nie zdaje mi się, byśmy mogli znaleźć go gdzieś indziej, niż w Lidze Narodów. Mam na myśli Radę Ligi, albo organ wysunięty przez zgromadzenie Ligi, którego decyzje będą miały zatwierdzenie Rady.

pie, że naród chiński potrafi je zwołać przetworzyć na produkt swoisty, który będzie odpowiadał naturze i odziedziczonym zwyczajom.

Wiadomości o „wielkiej bitwie” pod Szanghaem są zbyt wyolbrzymione przez angielskie i amerykańskie źródła, aby usprawiedliwić wysłanie okrętów wojennych i wylądowanie oddziałów na ziemi chińskiej.

To, czy inne oświetlenie chińskich zamieszek nie zmieni faktu, że niezgodna wewnętrzna podsycają jest przez obcych

które godzą w niezależność narodu chińskiego. Nie można się pręto dziwić, że hasło „Chiny dla Chin” zdobywa coraz większą popularność i stanie się z czasem łącznikiem podzielonych obecnie obozów wielkiego narodu. Dopiero, gdy całe Chiny przesiąkną świadomością, że wroga należy szukać znowu w obcym przybytku, a nie w rodaku z innej prowincji, zjednoczenie Chin stanie się faktem, najbardziej nieprzyjemnym dla tych, którzy teraz sztucznie macą i podniecają wewnętrzne waśnie.

Niepokój na kresach nie ustaje

Banda litewska przekroczyła granicę Polski

Wilno. Dnia 14 b. m. o godzinie 7-ej wieczorem banda w liczbie 7 ludzi prze powiecie Wileńsko-Trockim i wkroczyła granicę polsko-litewską w czynie na terytorjum polskie. Bandyci uzbrojeni byli w karabiny, granaty ręczne i rewolwery. Działo się to na odzinku trzeciej kampanji granicznej.

Zdumiewającym jest fakt, że o prze kroczeniu tej bandy został powiadomiony polski posterunek przez władze

litewskie. Litwini w danym wypadku zachowali się nader lojalnie. Oświadczyli, że banda składa się z samych przestępców kryminalnych, zbłądłych swego czasu z więzienia kowieńskiego. Granicę Polski przekroczyli w zamiarze przedostania się do Rosji sowieckiej.

Akcja, mająca na celu wyłapanie bandytów, kieruje zastępca starosty powiatu p. Łukaszewicz.

Powstanie na Kaukazie

Powstańcy opanowali tereny naftowe Zaniepokojenie w Turcji

Wiedeń. „Neue Fr. Presse” donosi na podstawie pism paryskich: Rewolucja na Kaukazie wywołała duże zaniepokojenie w Angorze. Mustafa Kemal pasza przybył do Trapa zundu. Początkowo nieznaczny ruch jaki objął Gruzję, rozszerzył się obecnie na cały Kaukaz. Rząd sowiecki wysłał przeciw rewolucjonistom silne oddziały wojskowe oraz polecił całej flocie czarnomorskiej udać się do Batumu. Rewolucjonisci przerwali wszelkie połączenia kolejowe i dnia 13 września zajęli Tyflis.

Wedle zapisków rosyjskich, wojska sowieckie odzyskały Tyflis. Wszystkie inne miasta Gruzji, z wyjątkiem Batumu, znajdują się w rękach powstańców. W Aserbejdżanie pobili rewolucjoni-

ści wojska bolszewickie i maszerują na Baku. Prawie wszystkie pola naftowe znajdują się w rękach powstańców. Transporty nafty do Rosji ustaly zupełnie.

W Dagestanie ludność przyłączyła się do powstańców, którzy już docierają do Kubania.

Paryż. Komitet narodowy gruziński w Paryżu, opublikował telegram z Konstantynopola, według którego 48 dywizja czerwonej armji, przystana na pomoc armji rządowej, została rozbita przez powstańców. Wojska powstańcze zrujnowały linje kolejowe, prowadząc do Rosji sowieckiej, dzięki czemu wysłanie dalszych posiłków zostało na czas dłuższy uniemożliwione, a w każdym razie bardzo utrudnione.

Przemówienie min. Skrzyńskiego

na konferencji rozbrojeniowej w Genewie

Genewa. Minister Skrzyński wygłosił na ostatnim posiedzeniu komisji rozbrojeniowej następujące przemówienie: „Miałem zaszczyt przedstawić zgromadzeniu polski punkt widzenia, dotyczący bezpieczeństwa, rozbrojenia i arbitrażu. Są to trzy idee, nierozłączne i podstawowe dla pokoju, którego utrwalenie jest naszym zadaniem. Dziś będę mówił krótko, kładąc nacisk na niektóre podstawowe punkty dla rozwoju naszej myśli pokojowej. Musimy się zapytać, czy rozbrojenie winno poprzedzać bezpieczeństwo, czy bezpieczeństwo winno być zapewnione, zanim rozbrojenie będzie mogło nastąpić?

Odpowiedź wynika z natury rzeczy. Gdybyśmy byli przedstawicielem kraju, otoczonego morzem, powiedziałbym: przedtem rozbrojenie. Gdybyśmy byli przedstawicielem kraju, otoczonego przez państwa, należące do Ligi, przez państwa moralnie rozbrojone, nie mające celów wojennych, powiedziałbym: rozbrojmy

sie. Ponieważ jednak reprezentuje państwo, nie będące w tem szczęśliwym położeniu, powiadam: najpród bezpieczeństwo i utrzymanie się dostatecznym dla ochrony tego bezpieczeństwa, umożliwiające wykonanie zobowiązań międzynarodowych we wspólnej akcji z innymi państwami, będącymi w tem samym położeniu i liczącymi się z warunkami specjalnymi, które ta ostrażność nakazuje. Mówię o artykule VIII paktu Ligi. Nie odrzuciliśmy traktatu o wzajemnej pomocy dla tego, ponieważ był on w zgodzie z podstawowymi ideałami paktu, a dziś po skonstatowaniu, że znaczna część państw nie zgadza się z tym traktatem i uważa go za niedostateczny dla usunięcia trudności, uważam za niewskazane ze względu na brak czasu oraz wielką wagę zagadnienia, o które chodzi, aby dyskutować pro i contra jakichkolwiek propozycji.

Uważalbyśmy raczej za najbardziej wskazane, by powrócić do naszej pod-

Arbitraż, o ile ma być skuteczny, winien być obowiązkowy. Poddać się arbitrażowi obowiązkowemu, jest to równoznaczne ze zrzeczeniem się pewnej części suwerenności. Jest niemożliwością, aby państwo mogło się zrzec jej na rzecz innej instytucji niż Liga Narodów, do której samo należy. Jest niemożliwe by państwo mogło się jej zrzec, nie mając absolutnej pewności, że podaje ono w ten sposób sądowi zbiorowemu tylko swoją wolę pokojową, swoje intencje pokojowe, ale nigdy siebie samej i swą istotę. Istotą państwa są prócz wartości moralnych, nietykalne granice. Po określeniu agresji, nietykalnie skomplikowaną procedurę sprawiedliwości, będzie musiało nastąpić określenie sankcji. Artykuł 16 przewiduje te sankcje; potrzeba będzie tylko sprzeczyć ich zastosowanie w czasie i przestrzeni. Artykuł 16 daje gwarancje moralne, mające wielką wartość, zwłaszcza gdy powszechna solidarność objawi się przez wyrok mający zgodę wszystkich. Daje on sankcje ekonomiczne pozytywne i negatywne, wojskowe i morskie. Czy te ostatnie będą potrzebne? O ile solidarność powszechna zrealizuje się we wszystkich dziedzinach działalności ludzkiej, społecznej, finansowej, gospodarczej i sądowej zapewne nie, ale dopóki ta obrzymia praca, która stanęła przez energię dobrą wolę i geniusz ludzkości, nie będzie wykonana, sankcje wojskowe będą konieczne. Nie tylko nie stworzą one żadnego niebezpieczeństwa dla wykonywania tej pracy konstruktywnej, lecz przeciwnie, są jej gwarancją we wszystkich stadiach jej ewolucji.

Na kromka ciężkie obowiązki dostarczania środków dla tych sankcji wojskowych?

Nie sądzę, by można dziś iść przeciw naturalnemu biegowi rzeczy i żądać od państwa zagrożonego, by nie myślało o swem bezpieczeństwie, ale możliwe jest żądać od państw nie czujących się zagrożonymi, broniących przez przyrodę, by utrzymywały system obronny, z którego inni będą korzystał.

Wydaje mi się, że interes ogólny wymaga, by państwo nie czujące się zagrożonym, nie były nałożone żadne zobowiązania wojskowe i morskie, aby te państwa całkiem się rozbroiły. Inne państwa, potrzebujące pomocy, winny być przygotowane do jej udzielenia.

To są nasze myśli kierownicze o stadiach, przez które rozbrojenie będzie musiało przechodzić, zanim zostanie zapewnione powszechne bezpieczeństwo, zanim wybieje godzina pokoju.

Pokój — to równość, solidarność i sprawiedliwość, panujące w stosunkach międzynarodowych.

Osobę

która zabrała paczkę w Banku Polskim na której leżały trzy tysiące złotych uprasza się o zwrot takowych pod adresem: **Józef Musiał** fabryk. Pelczarów Stradomska 19. Termin do dnia 19 b.m.

TEATR „ODEON”

Program od środy 17-go do piątku 19-go września 1924 roku włącznie.

TYLKO 3 DNI!

OKRĘT ZADŻUMIONYCH

(Porwana narzeczona)

Potęźny dramat z prawdziwego zdarzenia 6 aktów walki o kobietę na morzu i lądzie.

W roli Leony przesłiczna **DOROTA DALTON.**

W roli palacza okrętowego słynny **JACK HOLT.**

Streszczenie w programach.

Ostatni seans o godzinie 9-ej i pół wieczorem.

Anons! W następnym programie słynny obraz sezonu: „Niebezpieczny wiek... mężczyzny”.



Dorothy Dalton
in the Paramount Picture
"On the High Seas"

TELEGRAMY.

Anglja nie odda swej floty do rozporządzenia Ligi Narodów

Londyn. Według otrzymanych z Genewy informacji, lord Parmoor, główny delegat angielski, oświadczył, że Anglja nie może się zgodzić na to, aby flota angielska była bez zastrzeżeń po zostawiona do rozporządzenia Ligi Narodów, w celu zmuszenia do uznania decyzji i arbitrażu przez państwo, które rezygnacji naruszyło.

„Daily Telegraph” oświadcza, że system powyższy naraziłby Wielką Brytanię na ogromne wydatki oraz na możliwość wpłaty się w międzynarodowe spory, mogące się nie tylko zresztą zupełnie Wielkiej Brytanii.

Inne dzienniki podziela zdanie powyższe, oświadcza, że Anglja nie uchyla się bynajmniej od spełniania swych obowiązków, lecz nie chce być uważana, za policjanta morskiego.

Pieniądże na prowadzenie wojny

Londyn. Są wiadomości, że grupa finansowa angielska awansowała trzytysięcy funtów Abdel Kerimowi za koncesję kopaliniane w Maroku. Pieniądże te zostały wysłane na wojnę z hiszpaniami.

Niemcy a Liga Narodów

Genewa. Sprawa przyjęcia Niemiec jeszcze podczas obecnej sesji wciąż zajmuje uwagę wszystkich.

W ostatniej chwili dowiadują się, że Stresemann ma przyjechać za kilka dni, aby zbadać na miejscu warunki ewentualnego przyjęcia Niemiec do Ligi.

Bernsdorff także przebywa w Gene-

wie, prowadząc zreczną zakulisową grę w różnych delegacjach. Ponieważ przyjęcie nowego państwa do Ligi jest kwestją czysto regulaminową, przeto zgromadzenie jest w mocy decydować, gdyby nawet zaszła potrzeba uchylecia się od regulaminu. W każdym razie Niemcy poważnie badają grunt, a zdecydują o swym wstąpieniu dopiero, gdy będą pewni wszelkich szans.

Na terenie okupowanym

Berlin. Prasa tutejsza donosi, że francuskie władze okupacyjne, stosownie do układu londyńskiego, wypuściły już na wolność 145 więźniów, bądź odbywających już karę, bądź przebywających w więzieniach prewencyjnych. 700 procent, będących w toku, zawieszono.

Monaco w Lidze Narodów

Genewa. Rząd księżstwa Monaco miał prosić o przyjęcie do Ligi Narodów. — Prośba będzie rozważana poufnie.

Zarządzenia militarne w Jugosławii

Belgrad. W dniu wczorajszym Rada gabinetowa ze względu na wypadki ostatnich dni w Bułgarii postanowiła w celu zapewnienia spokoju i porządku na granicy południowej Serbii zarządzić militarne środki zabezpieczające.

Walki w Chinach przybierają na sile

Londyn. Korespondenci pism londyńskich dowiadują się od funkcjonariuszy kolei Tiensin—Szanghaj, że nad granicą prowincji Cziłi i Feng-Tien toczy się bitwa. Z Pekinu odesłano koleją 12 tysięcy żołnierzy do Szanghaju.

Nowy mord polityczny we Włoszech?

Wiedeń. „Neues Wiener Achtuhrblatt” podaje z Genewy radiogram, jakoby tam

nadeszła wiadomość, iż przywódca włoskiej katolickiej partii ludowej Don Sturzo został zamordowany przez faszystę. Na razie brak potwierdzenia tej wiadomości.

Wielki wybuch w czeskiej fabryce chemikalii

Praga. Wczoraj wyleciała w powietrze z powodu wybuchu wulny koloidalnej wielka fabryka chemikalij Duerschmidta nad Elbą. Szkody wynoszą przeszło 2 miliony koron. Objekty fabryczne znikły z powierzchni ziemi. Dzięki temu, że z powodu święta fabryka była nieczynna, nikt z robotników nie zginął. Natomiast w okolicy 6 osób odniosło cięższe i lżejsze rany.

Min Skrzyński pozostaje w Genewie

Warszawa. Urzędowo zaprzeczają pogłoski o powrocie min. Skrzyńskiego w najbliższych dniach do Warszawy. Minister Skrzyński jest członkiem komitetu 12, który ma opracować projekt paktu gwarantacyjnego. Wobec doniosłości rozważanych w komitecie prac, min. Skrzyński nie będzie mógł opuścić Genewy przed zakończeniem prac komitetu.

Zaostrzenie represji przeciw paskarzom

Warszawa. Komisariat Rządu w celu jaknajskuteczniejszego zgnębienia rozwielmożającego się paskarstwa w powództwie strajku-piekarskiego, wprowadził zaostroszony system kar za sprzedawanie chleba po wygórowanych cenach.

Zaostrzenie to polega na bezwzględnie aresztowaniu winnych, a nie, jak dotychczas, spisaniu protokołu, który był zatłuwany normalnym trybem. W dniu wczorajszym, na zasadzie tych zaostreżeń

aresztowano 10 osób — lichwiarzy, oddając ich w ręce sędziego śledczego.

Zamknięcie Targów Lwowskich.

Lwów. Dziś zamknięte zostały targi wschodnie. W dzisiejszym ostatnim dniu targu zwiędziało wystawę kilkanaście tysięcy osób. Ogółem w ciągu dziesięciu dni trwania targów zwiędziało wystawę około 140,000 osób.

Wycieczka polska w Białogrodzie

Białogrod. Wycieczka kolejarzy polskich, udająca się do Konstantynopola, zatrzymała się niespodziewanie w Białogrodzie, gdzie ją gorąco przyjęto. Na udekorowanym dworcu powitała ich delegacja kolejarzy jugosłowiańskich z dyrektorami Popowiczem i Djurowiczem na czele. Muzyka odegrała hymny narodowe. Na cześć gości polskich, którzy zwiędzieli miasto, wydano śniadanie i obiad. Wycieczką, serdecznie zajęł się poseł p. Okęcki. Jutro nadjechać ma druga część wycieczki kolejarzy polskich.

Tragiczna śmierć ks. Władysława Radziwiłłowej.

Z Nowego Yorku donoszą: W stanie Maine, w górach, zginęła wskutek upadku księżna Władysława Radziwiłłowa. Upadek spowodowany został tem, że księżna schyliła się nad przepaścią po pierścionek, który spadł jej z palca. — Księżna była żoną księcia Władysława Radziwiłła, a wzięła ślub z nim na kilka godzin przed śmiercią księcia Radziwiłła.

Wypadek księżnej nabiera jeszcze dziwniejszego zabarwienia, gdy przypomni sobie, że maż jej poprzednio zginął w analogiczny sposób również w górach.

14) M. SERAO.

Po przebaczeniu.

POWIEŚĆ

Zimny, gwałtowny, niemal zimowy wicher dał po ulicach Rzymu, w godzinach popołudniowych u schyłku października, a z pochmurnego nieba spływała gęsta białoszara mgła. Wicher gwałtowny kurzu od strony Esquilina i Viminale, na starożytny Rzym. Z ogrodów otaczających wille, ze skwerów zasadzonych drzewami, suche liście pedzone wicherem zasypywały miasto. Mężczyzna, wracający z dalekiej podróży, drżał z zimna, przechodząc piechotą, lekkim krokiem, krótką przestrzeń dzielącą dworzec Termini od Santa Maria Maggiore. Jego drżenie było zbyt silne, aby je spowodować mógł jedynie zimny wiatr, który silnie falował wodę fontanny di Butelli i kiedy wyl pomiędzy wysołkami arkadami Esedry. Pomimo całej swej odwagi, pomimo wiary w niezłomną odwagę Marij Guasco, głuchy lek go ogarniał, lek chwili obecnej, lek chwili przeszłej. I Marko Fiore doznawał uczucia okropnej bojaźni życia. Jednakże, bez chwili wahania wszedł do wili na Santa Maria Maggiore, które pokrywały wokoło pnące rośliny a od frontu zamknięta szklana paraorazeryjka, szedł ku swemu tajemniczemu przeznaczeniu pownym kro-

kiem, ale ze drżeniem w duszy. Głęboka wiara w serce Marij Guasco, przetrzymała go jedynie i jak zawsze w niej czerpał siłę w chwili cierpienia i żalu.

Ach tak! kiedy ta jego kobieta, już teraz nie jego, ukazała mu się i on zrozumiał, że widzi ją po raz ostatni, kiedy ubrana czarno, jakby jeszcze szczuplejsza i wyższa w żałobnych szatach, kiedy tak dumna i wspaniała, spojrzała na niego wzrokiem pełnym nieskończonego smutku, serce Marka Fiore ogarnął smutek nieskończony i jak dziecko, trzymając w dłoniach ręce Marij i ścisłając ją, zapłakał rzęsistymi łzami, jak nie płakał nigdy jeszcze. Trzymając jego ręce, objęta jego ramieniem, siedząc obok niego, kobieta bez kłan płakała, lzy spokojnie spływały po jej twarzy, spadały na karną suknię, a ona spuszczała głowę, onmiała, jakby znieczulona i niezdolna wy mówić słowa.

— Wszystko skończone, Marko, wszystko, — z ironią uśmiechał się mężczyzna, w politowaniu nad własną swoją nędzą, w której znikła wszelka energia i wola wszelka.

I powtarzał monotonnie, ostatnie końcówki słowa, skarżąc się, jak dziecko. Ona milczała. Ona pierwsza przestała płakać, ale twarz jej, rozgorączkowaną, śmiertelnie zbladła. On się ciągle skarżył, szepcząc ciągle to: skończone... wszystko skończone... jak przy grywkę w grobowym języku. Powoli

uścisk ich się rozzerwał, kiedy płakali oboje uścisk ich łączył. Ręce ich wolno miękkie splecione, były wilgotne od łez które na nie spływały.

Odsunęli się nieco od siebie. I wydało się obojgu, i tak też było, że te wszystkie lzy wypłakali nad trupem, a w ich duszy źródło łez już wyschło, i pozostało to nieprzewidywane znużenie, ta jawność bezcelowych cierpień, w których człowiek ubolewa przed dewszystkiem, nad swoją znikomością i swoją niemocą. Przez chwilę nie już nie znaleźli do powiedzenia sobie. Ale oblicze tak zmienione i blade kobiety znowu do głębi wzruszyło serce Marka.

— Marjo, ja cię kochałem głęboko — zawołał.

— Ja to wiem — rzekła z powagą. Ta miłość była słońcem mojego życia, Marku, a odbłask jego i ciepłopozosta nie mi aż do śmierci.

— Już żadnej kobiety nigdy kochać nie będę, jak ciebie, Mary Imoja, która byłaś moją najzupiętniej, — odpowiedział z wielkim smutkiem.

— Żadnej, Marku, — mówiła dalej Marja, spuszczając powieki, aby ukryć wyraz swych oczu, i tak być powinno.

— Ja cię nie będę mógł zapomnieć nigdy, ciebie, która byłaś moim zapamiętaniem i moją słodyczą, — ciągnął dalej Marek nieskończenie smutny.

— I nie powinienes o mnie zapomnieć, moje ty najdroższe kochanie, nie powinienes.

— A więc dlaczego, dlaczego Ma-

rjo — zawołał! — dlaczego wszystko się skończyło?

— Dlatego... szepnęła, zagadkowo.

— Ja cię pragnąłem kochać całe życie, namiętnie, szalenie, Marjo, tak, pragnąłem!

— I nie może się! — Nie może. Miłość nie może trwać przez całe życie! Życie takie długie! — Miłość tak krótkoka!

— Ach! jakież to smutne, Marjo, jakie smutne! — Nigdy się nie pocieszę.

I ona również, która dotąd odpowiadała surowo i poważnie, nagle zadrżała boleśnie.

— I ja się nie pocieszę nigdy, Marku nigdy!

I znowu zrozpaczeni, znekani i przybici brzemieniem uczuciowego fatalizmu, umilkli, jakby pomiędzy nimi wzno siła się żelazna ściana, niezdolni jej przebić lub obejść, niezdolni pocieszyć się wzajemnie. I uczeni ciężar czasu, tło czający ich głowy i owe niemiernie znudzenie, które ich ogarniało, w tej rozmowie, dotychczas bezcelowej. On odczuł nadaremność tych łez i tych słów i jakby gdyby nagłony życiem podniósł oczy na nią i zapytał:

— Co zrobimy, Marjo?

— Spełnimy nasz obowiązek — odpowiedziała kobieta surowo.

— Względem ze kogo mamy obowiązek do spełnienia, Marjo? Względem czego?

— Przedewszystkiem mamy obowiązek ki względem siebie samych, Marku. (D. c. n.)

Ogłaszajcie się w „GONCU CZĘSTOCHOWSKIM”, najpoczytniejszem piśmie miejscowem.

Każde pudełko zawiera około pół finta wyborowych cygar.
Wystawę...
Niespodzianki wędziej...
Dnia 20 i 21 września 1924 roku...
Wielka MOBILIZACJA...
Niespodzianki wędziej...
Cena tylko 1 złoty.

Kozmiczne organizacje komunistyczne w Mokotowie

Aresztowanie przeszło 100 osób skłaniających Grójeckiej gniazdem bolszewików

Do władz bezpieczeństwa dochodziły niejednokrotnie wiadomości, iż w pobliżu lotniska na Mokotowie prowadzona jest akcja antypaństwowa. Długa obserwacja na razie nie dała wyników. Ostatecznie jednak stwierdzono, że w składkach kolekcji Grójeckiej na szeroką skalę operują komuniści.

Prowadzący wraz z innymi wywiadowcami obserwacje aspirant policji politycznej Suchenek dokonał onegdaj w składkach rewizji, gdzie zostały znalezione, dość znaczna ilość odcisków i rozmaitych świstków komunistycznych i dwie maszyny do pisania. Jak się okazało składki kolekcji Grójeckiej były „rezydencją” Mokotowskiej dzielnicy organizacji „komunistycznej”.

W związku z tem wykryciem dokonano wiele rewizji i aresztowań. Wśród aresztowanych przeszło 100 osób znajduje się podobno całe prezydium mokołowskiej komunistycznej grupy.

Są między aresztowanymi kolejarze, tramwajarze, skórnicy, włókiennicy, piekarze, szewcy i zwykli robotnicy. Wobec nieobecności podinspektora Piątkiewicza śledztwo prowadzi komisarz Łęski.

Za spokój duszy!

ś. p.

JANA MUZYKARZA

prof. Gimnazjum im. Sienkiewicza w Częstochowie,

dnia 19 września 1924 roku jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci odprawione zostanie nabożeństwo żałobne w kościółku im. Marii o godzinie 7 i pół rano, na które zaprasza krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych zmarłego pozostała

Zona z córeczką.

ś. p. Z WIŚNIECHICH

MARJA OLATKIEWICZOWA

Opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach zmarła dnia 16-go września 1924 roku przeżywszy lat 72.

Wyprowadzenie zwłok z domu przy ul. Janogórskiej 42 do kościoła św. Zygmunta odbędzie się dnia 18 b. m. o godzinie 3-iej rano, stąd po nabożeństwie żałobnym pogrzeb na cmentarzu parafialnym. Na smutne te obrzędy zapraszają najbliżsi krewni i znajomi stróżkami

SYN, SYNOWA I WNUKI

— Ze sportu. — Do najciekawszych w tym sezonie należały bezsprzecznie zawody „Częstochowy” i „Rakovii”, które miały miejsce w ubiegłą niedzielę. „Racovia”, ciesząc się ostatnio takimi wynikami jak 7 : 1 ze „Spartą”, 2 : 2 ze Sosnowcem, pomimo, iż w swym najlepszym składzie wyszła na boisko, uległa ambitnej i ofiarnej grze K. S. „Częstochowy” w stosunku 2 : 1 (1 : 1). „Częstochowa” w pierwszej swej połowie gra w dziesiątkę i z 3 rezerwowymi graczami uzyskuje lekką przewagę. W drugiej połowie gra otwarta.

— Aresztowanie tajemniczego „gościa”
W pobliskim Mstowie aresztowano w restauracji Jędrasiaka, tajemniczego osobnika, który podał się za Łukasza Bielińskiego.

Podczas rewizji znaleziono przy nim rewolwer. Charakterystyczne, że osobnik ten w chwili jawienia się policji w lokalu podał na strzępy jakieś papiery. Zachodzi domniemanie, że gość ów prawdopodobnie pozostaje na usługach jednego z zachodnich państw sąsiednich.

— Sorytna złodziejka w roli służącej. Szymon Klin (P. Marji 3), zameldował policji, że służącą jego, Małką Dreksler, skradła mu z mieszkania materiał na suknię, wartości 50 zł. i zbiegła w niewiadomym kierunku. Tegóż dnia zameldował Abram Fromer (Spadek 9), że przyjął do służby niejaką Małkę Dreksler, która po kilku godzinach skradła mu z mieszkania bieliznę i zbiegła.

Zarządzono poszukiwania i Dreksler ujęto oraz odebrano od niej skradzione rzeczy, które zwrócono właścicielowi.

— Na pamiętkę podróży koleją. Za kradzież klamki od wagonu policja spisała protokół na Piotra Dyka (Kule 37).

Z KRAJU.

(-) Samobójstwo przy dziwiłkach marsza.

Do restauracji „Versal” w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej przybył pewien mężczyzna, który zamówił kolację. Po spożyciu kolacji podszedł do orkiestry i poprosił, aby mu zagrano marsza żałobnego. Po chwili wstał i wydobyszy rewolwer, strzelił sobie w skroń. Zawezwane Pogotowie stwierdziło zgon. Dochodzenie wykazało, że jest to 25-letni Aleksander Jagiełło, warszawianin.

Katastrofa samochodowa pod Warszawą

Wczoraj, w odległości 2-ch kilometrów od Mławy, wydarzyła się katastrofa samochodowa.

Z okazji odbywających się na szosie mławskiej rekordów samochodowych, wyjechał z Warszawy do Mławy z gronem osób p. Wacław Kupecki, przemysłowiec warszawski. Do grona tego przysiedli się w Mławie komendant policji pow. mławskiego, p. Apolonia Strzelecki, inż. Tyzling, komisarz sądowny p. Gosik i urzędnik mławskiego oddziału Banku handlowego w Warszawie, p. Marjan Kruszewski. Autem kierował p. Kupecki, mając przy sobie szofera Grudzińskiego.

W odległości 2-ch kilometrów od Mławy, gdy p. K. rozwinął szybszy bieg — z przedniej osi spadło koło, samochód zarył się w ziemię, a wszyscy siedzący wyrzuceni byli na znaczną odległość.

Komisarz policji p. Strzelecki poniósł śmierć na miejscu, p. Kupecki uległ zwichnięciu obu nóg, p. Tyzling pęknięciu czaszki. Lżejsze rany odnieśli: szofer Grudziński i p. Kruszewski. Ciężko poranionych przewieziono wieżozorem do Warszawy i umieszczono w lecznicach lub szpitalach.

Komisarz, p. Strzelecki, osierocił troje małoletnich dzieci.

KRONIKA.

— Sprzedaż „pudełek szczęścia” na bezdomne dzieci.

W sobotę, dn. 20 i niedzielę, dn. 21 b. m. odbędzie się na ulicach miasta sprzedaż „pudełek szczęścia”, z których każde zawierać będzie około pół funta cukrów, zaś co dziesiąte — bon na cenę wygrane, jak: maszyny do szycia, złote zegarki, platery, kosmetyki i t. p. Całkowity dochód ze sprzedaży przeznaczony jest na zakup ciepłych ubrań i obovia dla bezdomnych dzieci, wychowywanych w miejscowym Zakładzie dla bezdomnych. — Cena „pudełka szczęścia” 1 zł.

Niewątpliwie pudełka znajdują chętnych nabywców tem więcej, że dochód z tej oryginalnej loterii przeznaczony jest na tak wzniosły cel.

— Okazy cennych fantów, z pośród mnożstwa przeznaczonych do wygrania, wystawione są w oknie sklepu Admin. naszego pisma (II Aleja 26).

— Reorganizacja chórow „Lutnia”

Na ostatnim posiedzeniu Zarządu Tow. Spiew. „Lutnia” postanowiono przeprowadzić pewne zmiany reorganizacyjne w pracach chórow i w tym celu w najbliższym czasie zwołać specjalne zebranie za miennymi zaproszeniami.

— O pojeździe i samochodzie dla studentów.

Komitet przyjęcia wycieczki Międzynarodowej studentów zwraca się do p. p. właścicieli samochodów i pojazdów o łaskawe użyczenie ich w dniu przyjazdu gości t. j. 22 b. m. Deklarację przyjmuje Redakcja „Gońca Częstochowskiego”, oraz Sekretariat Częstochowskiego Koła Akademików codziennie od 11—12 godz. II Aleja 22 (Biuro reagenta).

O upominki dla wycieczki studentów

Jak już donosiliśmy, w dn. 22-im b. m. w przejeździe z Warszawy do Krakowa zatrzyma się na kilka godzin w Częstochowie wycieczka II-go Międzynarodowego Kongresu studentów w składzie 400 osób reprezentujących 23 narodowości.

Wycieczka ta gościła już w kilku miastach Polski i wszędzie doznała nader serdecznego przyjęcia. Przyjdzie więc kolej i na Częstochowę. Magistrat wyasygnował już pewną sumę na koszt przyjęcia wycieczki, drogą ofiarności publicznej niewątpliwie zbierze się i reszta potrzebnych funduszy tak, że uczestnicy wycieczki podejmowani będą obiadem. Nie jest to jednak wszystko, byłoby bowiem rzeczą jak najbardziej wskazaną, aby upamiętnić się gościom pobytu w Częstochowie, jako w grodzie, w którym na Jasnej Górze obrała sobie siedzibę cudami słynąca Pani i Matka nasza, Królowa Korony Polskiej. W tym celu byłoby pożądane, aby każdy ze studentów otrzymał skromny upominek w postaci albumiku z widokami Jasnej Góry lub bodaj pocztówki z widokiem miasta.

— Dłatego też pp. właściciele księgarni i handłów z dewocjonaliami proszeni są o łaskawe ofiarowanie wymienionych pamiatk z Częstochowy i złożenie upominków w czasie jak najkrótszym w Administracji naszego pisma (III Aleja 52) lub w Sekretarjacie Koła Akademików.

Dotychczas następujące osoby zadeklarowały ofiary na przyjęcie kongresu akademików: inż. Konieczny 100 zł., Adam Plebanek 50 zł., A. Gmachowski 100 albumów, firma „Zawistowski” butelkę wina, Nowicki większą ilość pocztówek i albumów.

— Podziękowanie. Zarząd Częstochowskiego Koła Akademików składa serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy przyczynili się do urządzenia zabawy i kwesty.

A w szczególności pp. Bogusławskiemu, dyr. Bystyrdzińskiemu, Kanczewskiemu komendantowi Kuczyńskiemu, Porosowi, dyr. Łodowskiemu, Rzykińskiemu, Szymkowiakiowi i kom. Witkowskiemu, orkiestrze I Gimnazjum państw. i huły „Paulina” oraz dyr. Małoszy. Paniom kwestarkom z „królową dnia” p. Lucyną Chałuska, która zebrała do woreczka 235 zł i p. właścicielowi kina Krzemieńskiemu, który znowu pobit rekord dnia, ofiarowując 50 zł do woreczka.

— W sprawie kwest akademickich. Częstochowskie Koło Akademików podaje do wiadomości ogółu, iż na terenie m. Częstochowy mają prawo do zbierania ofiar tylko osoby upoważnione przez wyżej wspomniane „Kolo”. Zarząd C. K. A. stanowczo protestuje przeciwko praktykom niektórych kół prowincjonalnych, które bez porozumienia i wbrew zwyczajowi, iż fundusze czerpać można tylko z miast rodzimych, urządzą zbierki w Częstochowie.

— Wielka zabawa w parku

W niedzielę, dn. 21 b. m. o godzinie 3-iej po poł. w parku 3-go Maja odbędzie się wielka zabawa, urządzona przez Samopomoc uczniowską przy I Gimnazjum państw.

Program zabawy przewiduje mnóstwo niezwykle ciekawych atrakcji, jak: boga-

ta loteria fantowa, popisy lekkoatletyczne, balon „noc wenecka” i t. p. Przygrywać będzie orkiestra gimnazjalna. — Wejście 1 zł, dla młodzieży — 50 gr.

Ze względu na piękny cel tudzież wielce urozmaicony program zabawa uczniowska ściągnie niewątpliwie do parku tłumy publiczności.

— Egzamin dla eksternów

Kancelaria gimnazjum państwowego im. H. Sienkiewicza w Częstochowie przyjmuje podania eksternów o dopuszczenie do egzaminu z 6-ciu klas do dnia 24 września. Egzamin rozpoczną się d. 29 września o g. 4 po południu.

— Z występu artystów Opery warszawskiej.

W ub. wtorek w sali teatru „Nowości” odbył się występ artystów Opery warszawskiej w głośnie operze Pucciniego p. t. „Madame Butterfly”. — Przedstawienie zgromadziło dość liczny zastęp publiczności, która po godzinnej oczekiwaniu na drzwi otwarcie teatru i po dłuższym oczekiwaniu wewnątrz teatru na podniesienie kurtyny, miała możność ujrzeć warszawskich artystów na tle częstochowskich dekoracji z uniwersalnym przeznaczeniem.

Wprawdzie najokazalsze płótno, przedstawiające dwie scene wierzby z niebieską łąką i czekoladowym polem, niezbyt podobne było do wiśniowego sadu z japońską pagodą, ale zato w ludzacy sposób mogło imitować pejzaż japoński z okolic Nagassaki w chwili po kataklizmie trzęsienia ziemi, co jeszcze bardziej podnosiło dramatyczność operowej sytuacji. Co prawda, wybitni znawcy orientali twierdzili, że widok vulkaniczną i górzystą okolicę Ka-Wo-Dzy.

Oczywiście w tych warunkach przedstawienie opery wypadło w całości tak, jak tylko mogło wypaść najlepiej, pomimo braku odpowiednich dekoracji, chórow, orkiestry i... Dobosza.

Partie główne odśpiewali z dużą precyzją artystyczną: pp. Mokrzycka, Palewicz (konsul), Janowski i Leska. (b.)



Zakład Fryzjerski

STANISŁAWA SKURCZYŃSKIEGO

w Częstochowie II-ga Aleja Nr. 18.

Czesanie dam, ondulacja, mycie i suszenie głowy aparatem elektrycznym, farbowanie i utlenianie włosów. Elektryczne masażery twarzy wykonywane są w oddzielnych i specjalnie w tym celu urządzonych podług nowoczesnych wymagań higieny kabinach dla Pań.

Wszelkie wyżej podane prace są wykonywane przez długolotnego pracownika w firmach zagranicznych.

W zakładzie wykonywana są wszelkie prace włosowe jak: peruki, peruczki, loczki, warkoczki i t. p.

MANICURE. MANICURE.

Czytajcie i rozpowszechniajcie „GONIEC CZĘSTOCHOWSKI” bezpartyjny organ narody.

Każde pudełko zawiera około pół funta wyborowych cukrów
W Warszawie
Dnia 20 i 21 września 1924 roku
Wielki MOBIUZACJA
Niespodzianki w wielu punktach
minuta na rzecz Zakładu dla bezdomnych dzieci
Niespodzianki wycieczki można na wystawie w Admin. „Gońca” Aleja 26.



Zważcie różnice

między ZELÓWKAMI SKÓRZANEMI A PODESZWAMI I OBCASAMI KAUCZUKOWYMI PALMA...

I-sza ALEJA Nr. 11

w PODWÓRZU.

Zawiadomienie.

Niniejszym zawiadamiam Sz. Kliłentę, że p. Szumacher z dniem 1 Września wystąpił z firmy...

KORNBERG i SZUMACHER

Firma prowadzona będzie pod moim nazwiskiem i osob. kierunkiem. Zawiadamiając o powyższym mam nadzieję że Sz. Kliłentę i nadal zaszczycać mnie będzie swoim zaufaniem.

W. KORNBERG i Aleja 11 w podwórzu daw. KORNBERG i SZUMACHER.

Z okazji samodzielnego objęcia interesu przez całą mieszkie t.j. do 15 października sprzedawać będą wszelkie towary jako to: bostony kostjumowe, gabardyny, wełny sukniowe, szewloty mundurkowe, aksamity, crep de chine, zefiry, białe płótna i wszelkie inne o 10 proc. taniej.

w PODWÓRZU

I-sza ALEJA Nr. 11.

Wykwalifikowany energiczny WOJAZER

przyjmie kilka artykułów masowej produkcji, do rozsprzedaży na Dąbrowę Górnica, Śląsk, Małopolskę. Oferty poważnych przedsiębiorstw proszę nadsyłać Częstochowa, ul. Barbary 4. Szynkiewski dom własny.

AKWIZYTOR - AGENT

na komisowe do fabryki stalówek, pluskiewek, spinaczy i t. p. na Częstochowę i okolice potrzebny. Oferty pod Sp. Akc. do „REKLAMA POLSKA” Warszawa, Jasna 10.

Pracownia mebli FELIKSA MAŁECKIEGO

ROBOTY TAPICERSKIE. WSZELKIE PRZERÓBKI. PAKOWANIE MEBLI I EKSPEDYCJA. ul. KRÓTKA Nr. 5.

SZKOŁA WYCHOWAWCZA St. LIGEZÓWNY

w Częstochowie ul. Kościuszki 9 Zapisz dzieci od 25 sierpnia. - Rozpoczęcie zajęć dnia 2-go września o godz. 9-ej

H. IMICH

II-ga Aleja Nr. 16.

Farby, pokosty, cement, gips, oleje i smary Papiery: Pisemny, pakowy i tektura.

Uwaga: Kooperatywy, pp. Przedsiębiorcy malarze i budowlańcy korzystają ze znacznego rabatu.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI

Obdito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”.

Młodzieńczą świeżość cery.

zachować można do późnych lat, stosując Kremy Sary Bernhard „TEATRAL” i „ETERNA”. Preparaty te, uznane przez najwybitniejszych dermatologów, są nieocenione przy wszelkich brakach cery...

Do nabycia w składach aptecznych:

Orla, Neufelda, Popławskiego, Klimkiewicza, Orłowskiego, Rozencweiga, Zębika, Ordoña i innych.

ZNANY ZE SWOJEJ SUMIENNOŚCI I DOBREGO TOWARU

SKŁAD FUTER Maurycego Kornberga

I-sza Aleja 6, tel. 259.

poleca wielki wybór futer: Konfekcji damskiej, blamów oraz wszelkiego rodzaju skórki po cenach nader przystępnych.

UWAGA! Przyjmuje się wszelkie roboty w zakresie kufalierstwa wchodzące.

Powiatowa Kasa Chorych w Częstochowie.

Nocne dyżury lekarzy chorób akuszoryjnych.

17-go Września r. b.

Dr. Goldman Piłsudskiego Nr. 9.

18-go Września r. b.

Dr. Kędzierski ul. Piłsudskiego 5.

Nocne dyżury lekarzy chorób wewnątrznych.

17-go Września r. b.

Dr. Lipiński ul. Panny Marii Nr. 1.

18-go Września r. b.

Dr. Le Castelani ul. Warszawska 77

DOKTOR

Paweł Broniatowski powrócił

ul. Panny Marii II (Aleja) Nr. 21.

Choroby, weneryczne i skórne

Przyjmuje od godz. 9-12 i od 4-8 po poł. Pn. od godz. 12-1-1ej w południe.

Dr. M. Rosen

Choroby skórne i weneryczne

II Aleja 41 II piętro front.

Przyjmuje od 9-12 i od 3-7 po poł.

Lekarz-Dentysta

MICHAŁ GREJNIEC

ul. Panny Marii II (Aleja) Nr. 10

Telefon № 250.

Przyjmuje codziennie od 9-1 i od 3-7 wiecz. dla członków Kas Chorych i Urzęd. Państw. specjalnie następowo.

Dentysta

Roman Filipowicz wyjechał II Aleja Nr. 24.

Lekarz-Dentysta

Stanisław PARCZYNSKI

ul. Dąbrowskiego 11, I piętro

Przyjmuje od 10-1-1ej i od 5-1-7ej.

Fabryka papy dachowej

M. BEMA

w Częstochowie, Olsztyńska № 1 (Zawodzie w byłej kwadrarni)

poleca w najlepszym gatunku po cenach znacznie niższych papy, smole preparowaną Barbolinaum etc.

Najstarsza wytwórnia parasoli i rączek

S. Grabiner

I Aleja Nr. 8. w podwórzu prawa oficyna.

Ukutecznie także przeróbki starych parasoli na modne fasony, oraz wszelkie reperacje.

CENY BARDZO PRZYSTĘPNE

WĘGIEL

w dobrym gatunku dla prywatnych osób z dostawą do domów sprzedaje po niższych cenach

D. BERKOWICZ

Częstochowa, Kościuszki 45.

Podziękowanie.

Wszystkim, tym którzy przyczynili się do uświetnienia zabawy, urządzonej 7-go września na budowę kościoła w Pankach

a szczególnie doborowym orkiestrom z Krzepic i Starokrzepic za ich bezinteresowne przybycie i przygrywanie podczas zabawy. Z głębi serca składa „Bóg zapłać.

Ks. A. Melins i

Panki.

BACZNOŚCI! UWAGI!

Tylko dla dorosłych wejście na zabawę i zł. Dla uczącej się młodzieży i żołnierzy 50 gr. Kto w młodzież wierzy niech dzisiaj bieży na

Wielką Zabawę

Dnia 21 IX 1924 r.

W PARKU 3-go MAJA

Urządzonej staraniem Samopomocy 1-go Gimn. Państ. im. H. Sienkiewicza.

Wiele atrakcji: popisy gimnastyczne i lekkoatletyczne, jazda balonem dla gości pierwszeństwo, kolo szczęścia, ogień bengalskie, loteria fantowa chińska i amerykańska.

CENEFANTY.

PRZYJECHAŁ!!!

ASTROLOG

Chiromanta fizjognomista Freno - Grafolog PIETRUKIEWICZ

OKRESLAM: Najskrytsze tajemnice życia każdego człowieka.

Przyjmuje dla badań osobiście od 10 r. do 7 w.

ul. Piłsudskiego Nr. 11. Hotel Warszawski pok. 7.

Tylko do niedzieli 21 września.

Choroby piersiowe

lecy Balsam Thiocolan Age

używa się za poradą lekarza

Sprzedają apteki i składki apteczne

Apteka A. Gąsckiego w Warszawie.

Poszukuje pokoju

umeblowanego lub bez mebli z osobnem wejściem przez inteligentnej rodziny w pobliżu Jasnej Góry. Oferty dla W. T.

Znalezione

portfel z premijkami dolarowymi i „iljonkami odebrać można po udowodnieniu i zwrocie kosztów ogłoszenia w Ekspozytorze Urzędu Śledczego.

W nocy

z 15 na 16 b.m. w godzinach od 1-4 na siole pomiędzy Ostrowami i Częstochową zgubił on paszeczki gumowy bez paszeczki. Zwracać proszę się o zwrot paszeczki do Ekspozytoru Urzędu Śledczego w Częstochowie.

Poszukuje

się jednoizbowe mieszkanie od zaraz. Na Ostatnim Groszu, Krakowskiej, Małej, Ordowej. Oferty w Gońcu.

Kierownik Literacki JAN BARYLSKI